

K U R Y E R L I T E W S K I

w W I L N I E dnia 24. Kwietnia V. S. R O K U 1809.

S. PETERSBURG V. S. 15 Kwietnia. Dalsze czynności armii finlandzkiej. GA. Graf Szuwałow wystąpiwszy ze swoim korpusem z Kemi zajął d. 11 marca miasto Torneo. Dowiedziawszy się nieprzyjaciel o tém poruszeniu zaczął cofać się z największym pośpiechem opuszczając 200 chorych, znaczne zapasy żywności i wielką liczbę oręża. Nasze woyska w najlepszym porządku ciągnęły przez głębokie śniegi drogę torując, i wsrzod mrozow 50 stopni dochodzących 5 godzinach 50 wiorst ubiegłszy mety naznaczoney stanęły. GM. Alexiewicz ze swoją kolumną, zabiegając z przodu nieprzyjacielowi, dla oderżnięcia go od Tarneo, zaszedł po lodach i wyspach wiorst 50. Gdy woyska nasze osadziły Torneo, GA. Graf Szuwałow posłał w pogoń za szwedami Półkownika Anzelma z oddziałem letkiej iazdy: ta dopadłszy tylney straży po 55 wiorstowej gonitwie, natarczywie na nią uderzyła: po iednogodzinnym ogniu ieden tylko Chorąży z półku dr. Mitawskiego Diderow znalazł się ranionym i koń ieden kozacki zabity. Potym GA. Szuwałow wezwał wodza woysk szwedzkich GM. Grippenberga do złożonia z woyskiem oręża w razie, gdzie wszelki opor byłby daremny. Azatym wszystkie woyska nieprzyjacielskie od Torneo do Umeo poszły w naszą niewolę. Znaydując się w tym korpusie półki piesze: Obolewski, Nilandski, Biorneburgski, Tawasthuski, Westerbotnicki, Osterbotnicki i Strzelecki Nilandski; półki dragonie Karelski i Nilandski mające 20 znamion, artylerya od dział 22 od półkow Finski i Szwedzkich, tudzież od brygady Sawolaxkiej, flotylla i artylerya morska złożona z 7 officerow i 225 żołnierzy: z tym korpusem wzięliśmy sztab cały, w którym są GGMM. Aminow i Grippenberga, GA. Palmfeld, 2 sztabu adiutantow, GK. Intendent armii Egerhorn, Intendent kassy P. Tawast, Intendent szpitalu P. Uglu, Kommendant artyleryi Maior Szarpanter, Półkownik inżynierow Cedergren, Maior Grippenberga, 5 kapitan, 5 Porucznicy i 5 komornicy; ogulnie wzięliśmy 572 officerow, unterofficerow muzykow i żołnierzy 6203, sług woyskowych 500: nadto wzięliśmy wszystkie magazyny. GA. G. Szuwałow zaleca z półku Grodzieńskiego P. Anzelma, który wypełnił rozkazy przytomnie odwaznie i roztropnie; Maiora p.m. Mitawskiego Babarykina, i Chor: Diderewa, którzy dystyngwowali się śmiałością i męstwem; oddaie sprawiedliwość całemu korpusowi, który z przykładną gorliwością, bez względu na żadne miejscowe zawady, przyłożył się do skutecznego zakończenia tej wyprawy.

Kiedy tak niezwyciężona armia J. J. Mości na północy z Xięstwa Finlandzkiego przez odnogę Bałtyckiego morza przeszła na drugą stronę, do samej Szwecyi wtargnęła i obszerne zajęła prowincye; z drugiej strony na południu Generał Feld-marszałek Xże Prozorowski z niezwalczonym woyskiem rossyyskim odniósł znaczne korzyści nad Turkami. Opiszemy więc późniejszy iak z przyczyny zawartego przez Portę z Anglią traktatu ustali negocyacye; iak rozpoczęte kroki nieprzyjazne, iak GL. Miłoradowicz opanował i zniszczył stanowisko Słobodzieia, iak szanice twierdzy Zurzy zdobył i zruynował, iak wydarł Turkom 52 chorągwi i przytym znaczne zabrakł magazyny, i iak nakoniec kilkadziesiąt dział zagwozdzikł. Strata rossyyska najmniejsza; lecz ona iest czuła, gdy GM. Stawicki poległ.

W I E D E N d. 22 Kwietnia. Trzeci raport dzienny armii cesarskiej d. 15 w głównej kwaterze Vils - Viburg ogłoszony w słowach „Zgromadziło się woysko nad Vils, jutro przeprawi się przez Jser pod Landshut i Dingelfingen. Nieprzyjaciel zamyśla sprzeciwić się przeprawie: żąda woysko z nim się potkać. F. M. L. Jellachich przeszedł z oddziałem szóstego korpusu przez Inn pod Rosenheim i Wasserburg; ciągnie na Munich: pod Haag wzięto pikietę nieprzyjacielską z 13 ludzi i 17 koni złożoną, przy tym stracili nieprzyjaciele kilku zabitych i ranionych; z naszej strony ieden huzar letko raniony. F. M. L. Chasteler d. 9 wtargnął przez Lienz i Pusterthab do Tyrolu, witany radośnemi okrzykami przez mieszkańców; d. 12 przybył do Brauneck: strzelcy Saltzburgscy i niektóre oddziały piechoty letko i stosownie do pozycyi miejsca uzbroieni przyłączyli się do korpusu przez Zillerhal: patrole nasze zachodzą do Reichen na Lofers, i S. Johan; milicya cyrkułu Lofers osadziła ważny wąwóz Strub z Saltzburga do Innthal prowadzący: wszędzie Tyrolczykowie biorą się do oręża i wypędzają Bawarczykow; 1500 uciekło do twierdzy Kufiszeyn i wraz przez Tyrolczykow oblężonemi zostali; niedawno officer francuzki obiał tam dowodztwo: woyska bawarskie są zniechęcone przeciwko francuzom, od których doświadczają poniżenia i ucisku; w niektórych miejscach iawnie okazali swoje nieukontentowanie z dumy i pychy officerow francuzkich. „

Czwarty raport dzienny d. 16 w głównej kwaterze Landshut ogłosił „Dziś armia do rzeki Jser postąpiła: piąty korpus na czele idący znalazł w Landshut mosty zniesione: G. Deroy z dywizją od 6 do 8 t. Bawarczykow bronił

przeprawy; trzeba więc było gwałtem sobie przechod otwierać: pod ogniem nieprzyjacielskim postawiono mosty; po nich przeszedł 5ty korpus i Bawarczyków przepędził: z obu stron trochę było zabitych i ranionych, daleko mniej ich miałobyśmy, lecz niepodobna było wstrzymać wojska zapалу: Landshut jest kluczem na rzecę Jser, posiadamy już większą część Bawaryi. G. Bellegarde d. 10 z 1szym korpusem z Czech wyruszył przez Tirschenreith; d. 12 pod Werenberg połączył się z 2gim korpusem, który przez Rosshaupten wkroczył do Palatynatu: oba korpusy stanęły nad Nab i osadziły góry Hirschau, dla uważania drogi z Bareuth do Bambergi wiodącej: tu piechota francuzka GD. Friand, który spiesznym marszem przez Amberg do Dunaju ciągnął, spotkana była, i wraz odpędzona została do Neumark, a nasza przednia straż osadziła Amberg. Mężni Tyrolczycy zabili, albo pobrali w niewolę wszystkich żołnierzy francuzkich i bawarskich w Tyrolu najdujących się, i wszystkie wawozy Scharnitz, Zirlerberg, Lutasch, Reuti osadzili: w Inspruck uwięziono d. 12 bawarczyków z 11 liniowego regimentu 160 i 125 dragonów tudzież połowę baterii; w Wildau d. 13 wzięto przez kapitulację francuzów 49 officerów, 1677 żołnierzy, 451 koni; bawarczyków 2 bataliony letkie, szwadron jazdy, 2 działa i haubicę. Jutro armia pociągnie ku wyższemu Dunajowi: dotąd jeszcze nie walczyła z francuzami, oprócz tego tylko że wdzisiejszych gonitwach officerowie francuzcy znajdowali się między bawarczykami.,

Piąty rapport dzienny d. 17 w głównej kwaterze Landshut. Według wyznania iehców i mieszkańców G. Lefebvre był ściągnać z Munich i Fresing 12 t. bawarczyków dla bronięcia przeprawy pod Landshut wojsku naszemu: przystęp do mostu przez parowy nader jest trudny; mosty były zrzucone; strzelcy nieprzyjacielscy zasiedli we wszystkich domach na przeciwnym brzegu; trzeba było górniacej artylerii do ich wyrugowania; wprowadzając zaś każde działo na górę, trzeba było nam wytrzymać grad muszkietowych kul; kanonierowie nasi zwyciężyli swoją stałością wszystkie zawady i we 2 godzinach obrócili w perzynę część miasta na przeciwnym brzegu położoną: nieśczęśliwi obywatele oplakują na gruzach kłęski, które ściągali na to piękne miasto własni ich współrodacy: Francuzi wezwali mężnych bawarczyków do tej próżnej obrony, rozumiejąc że Austriacy chcą do siebie ich przyłączyć i hańbiącym sposobem rozbroić: chytróść rzadka dokazała że krew bratnia rozlaną została; Niemcy dobyli oręża przeciwko swoim wybaccom: skoro wojska nasze most pierwszy przebyły, straż przednia 5go korpusu poszła w pogon za nieprzyjacielem, którego ściagała za Jser aż do późnej nocy. Duchem najlepszym tchną wszystkie wojska; śpiewają z zapalem pieśni wojenne przy odgłosie artylerii. Straż przednia F. M. L. Jellachich wtargnęła d. 16 o godzinie 11 przed południem do Munich: Król i Królowa Bawarscy uciekli do Auszpurga pod opiekę Francuzów. Korpus 4ty przeszedł bez oporu rzecę Jser pod Dingelfingen. Korpusy 1szy i 2gi po kilku szczęśliwych koło Amberg

Szwandorf, i Kirn, potyczkach, przedarli się aż do Ratyzbony. G. Bellegarde nieznayduie pochwał dla uwielbienia męstwa i śmiałości wojsk swoich.,

Arcy Xże Jan wydał do Tyrolczyców w tej osnowie odezwę „Tyrolczycy! Dopełniam przyrzeczenia d. 4 listopada 1805 wam danego: żegnając was w przykrey chwili, powiedziałem natenczas, że pewnie nadejdzie czas w którym znajdzie rozkosz być między wami; przypominacie coście do mnie, dla moiej pociechy, w Sterzing i Brunecken wyrzekli. Kłęski ówczasowe bezprzykładne pociągnęły traktat Preburgski i zerwały trwający lat 500 związek między Wami a Austrią, z największą boleścią Cesarza. To jednak zyskał że ta droga prowincya bez podziału zachować miała swobody. Lecz, czy dotrzymano tych obowiązków dla pocziwych Tyrolczyców, czy dotrzymano traktatu dla Cesarza? światu całemu wiadomo. Cesarz przejęty z tego gwałtu żalem i boleścią; widząc iak ieden, któremu z początku nikt niesłużył, wszystkie państwa do służenia sobie zmusza, widząc chęć ustanowienia iednej woli z podeptaniem samowolności wszystkich innych mocarstw, wziął się do oręża, ażeby Niemcy, Austriacy, Węgrzyni, Czesi nie byli przymuszeni być narzędziem obcej chciwości i walczyć nie za własną oyczyznę, lecz dla iednego dumy, oraz zdobywać trony i państwa w drugich częściach świata dla obcych pokoleń. Niebezpieczeństwo daleko jest groźniejsze boiażliwym aniżeli mężnym: nie ściągający ale uciekający polega. Mamy wprawdzie do czynienia z nieprzyjacielem, któremu nie dotąd oprzeć się niczdołało: wszędzie zwyciężył, gdzie nieznalazł ściśle połączoney woli, gorliwości i wytrwania. Teraźniejszy niebezpieczeństwo jest największe, lecz też i sposoby największe użyte: iedna wola i taż sama myśl wszystkich zaymuie; ieden zapal wszystkich ogrzewa; iezeli nie wszyscy są żołnierze, niema iednak nikogo, któryby trudów wojny niedzielił: nigdy Austriya niewystąpiła w pole z tak wielkimi siłami; nigdy większa ufność nie była. Cesarz współ ze zwycięzcą pod Stockach i Würtzburg prowadzą nie zliczone hufce. Na tym przekonaniu o siłach i sprawiedliwości naszej sprawy zatknąłem orla austriackiego na tyrolskiej ziemi, powracając do wydartey Hausburskiej własności, ogłaszam powrót szacowney wam konstytucyi: wzywam więc szlachtę, prałatów, mieszczan i rolników do tego tronu, który zawsze był ich pociechą i pomocą. Odzywam się do waszego honoru i serca; dobądźcie oręża, waszego, uzbrojcie się starotyrolską odwagą, a zrzućcie iarżmo dzisiejsze i odwróćcie ieszcze okropniejszą przyszłość. Inna jest dzisieja chwila, iak była w ten dzień, przed 12 laty, kiedy oblawszy krwią waszą Spingen Jenesien i Botzen ustąpić musieliście przed siłami przewyżsającemi G. Joubert. Czyż niepowetujecie klęsk waszych? Czyż przestaliście być godnemi waszych oyców. Ja po wszystkich waszych górach i dolinach z wami będę; chcę z wami główną w teraźniejszej wojnie grać rolę.

Poruszenia zatym wielkie nastąpiły od włoskiej strony. Przyprowadzono wiele tysięcy

karabinow do Pisano i Tryestu, wszystkie rozdano pomiędzy tych którzy tylko byli zdolni dzwigać oręż: Gubernatorowa Tryestu rozdawała chorągwie dla milicyi, które Cesarzowa z Wiednia przysłała. Cesarz ogłosił na całym brzegu morza Adryatyckiego że związki z Anglią równo z poczęciem kroków nieprzyjacielskich z Francją są odnowione: otworzono zatem wszystkie porty. Kroaci i Węgrzyni ruszyli do Włoch; z drugiej strony zebrał siły Eugeniusz Vice-król włoski: różne już gonitwy zaszły na brzegach Joso i Tagliamento; wszystkie skończyły się z wielką korzyścią na naszą stronę. Następnym sposobem opisuje one dziennik d. 17 kwietnia w głównej kwaterze Sacile.

AX. Jan ze swoim korpusem wtargnął d. 10 i 11 przez Ponteba, Cividale, i Gortz na równiny Frioulu, d. 15 pokonawszy niejakie zawady przedarł się aż do rzeki Tagliamento. Cofnął się nieprzyjaciół za tę rzekę dla połączenia się z wojskami nadchodzącymi z tamtej strony; iakoż d. 14 armia nieprzyjacielska 5 dywizyi pod Sacile zebrała. AX. Jan postąpił nocą z przednią strażą aż do Pordenone, główna armia za nią ruszyła o świtanie. Straż przednia nieprzyjacielska była w Pordenone, wojsko zaś rozciągało się od tego miejsca do Sacile, przy Fontanafredda. Tu nastąpiła krwawa rozprawa, która po dwudniowej walce dała Austrii zwycięstwo. Vice-Król włoski francuzom dowodził. Skutek wygranej przeniosł nieprzyjaciół z nad Tagliamento aż za Piave. Jeńców przeszło 6 t. wzięto: między niemi znajdują się GG. Paze i Bressan. Strata nieprzyjaciół w zabitych i ranionych daleko tę liczbę przechodzi: zdobyto dział 16 i 5 orły. Armia która po tylu trudnych przezgóry marszach, to zwycięstwo odniosła, dokazała wszystkiego tego, czego od najlepszych wojsk żądać można. Jle pokazała stałości i cierpliwości w wytrzymaniu trudów, tyle dowiodła męstwa w boju: artylerya szczególnie dostygnowała się i utwierdziła sławę dawnieszą.

D. 25 o 9tej wieczorem, przybyły do Scharching do Cesarza, Generał Adiutant Arcy Xcia Karola H. Aversperg, wyprawiony z placubitwy d. 22 wieczorem przyniósł następną wiadomość o bitwie nad Dunajem między Abbach bliżej Lech i Eekmbil blisko rzeki Jser, zaszłej. Wojska nasze i przeciwnie równą chęcią walki przejęte ku sobie ruszyły: szczęście posłużyło Austriakom. Korpus 2gi mając rozkaz zająć miasta Abbach, postąpił i zabrał Laitpoint, kiedy tak prawe skrzydło zwyciężało, poszczęściło się francuzom zabrać Eckmühl nad Laber. Przytomność AX. Karola przywróciła porządek w armii, i tak skończyła się bitwa która dni pięć trwała. Wiele zabraliśmy jeńców między którymi znajdują się Adiutant Marszałka Davoust. Strata z obu stron wielka, wielu mamy ranionych Generałów i officerów. Korpus 1szy ruszył do Hennman. F. M. Hiller rusza powtórnie z 5tym i 6tym korpusem i rezerwą z Alt Etingen do Dingelfingen.

KONSTANTYNOPOL d. 12 lutego. Ogłoszono traktat pokoju z Anglią zawarty. 1 Od czasu podpisania niniejszego traktatu wszelka nieprzyjaźń między dwoma dworami ustała,

i wzajemnie ieńcy oddani być mają w ciągu dni 31. 2, Anglia powróci Porcie iakieby tylko miała twierdze, w tym stanie iak one obiegała. 3, Powróci okręty i wszelką własność turecką. 4, Zastrzega się dla Anglii handel morza czarnego i wszelkie przywileje dawniejsze. 5, Obie strony przyrzekają sobie wzajemnie w handlu wygody. 6, Porta wybierać będzie za cło po 5 procenta. 7, Ambassadorowie obu stron używać będą honorów innym narodom służących. 8, Wolno ustanowić konsulów wzajemnie w obu państwach. 9, Tłumaczami być mają ludzie z wyższej klasy. 10, Anglia niemoże opiekować się hołdownikami Porty. 11, Żaden okręt wojenny niemoże przechodzić Dardanellów; podług dawnych Porty zwyczajów. 12, Traktat ten ma być potwierdzony i wymieniony w ciągu dni 91. Nakoniec i wymiana nastąpiła.

Na pałacu posła angielskiego widziano powiewającą banderę, dziś ona zniknęła, a nawet i maszt, na którym była utkwiona, wyrócony został. Tego doświadczamy codziennie, że od czasu powiększonego wpływu angielskiego, zwiększyła się niespokojność umysłów i obawa smutnych na przyszłość wypadków. Anglicy wstrzymali się z okrętami, które do nas płynęły. Sultan wydał firman przeciwko wojskom regularnym z oświadczeniem przychylności do lanczarów—Nowa zaszła rewolucya w Algierze, która nowego dała Deia kraiovi.

MADRYT d. 2 Kwietnia. G. Sebastiani odniósł wielkie i świetne korzyści nad rokoszami: d. 27 rozpoznał położenie nieprzyjaciół, którzy tłumy wieśniaków zgromadziwszy, wsiadli do batalii pod Ciudad Real stali; d. 28 uderzył na to wojsko, wziął 4 t. jeńców, 7 chorągwi, 18 dział, i 197 officerów; zrabował na placu więcej 3 t, resztę za góry Sierra do Andaluzji przepędził; a sam niestracił nad 30 zabitych i 60 ranionych: Półkownik Giraud ciężko ranny: dystyngwowali się Szef sztabu Bouillé i G. Milhaud, którzy z wieczora przeszedłszy Gwadianę ocalili most, po którym nazajutrz francuzi przeszli. D. 29 G. Sebastiani stanął w Santa Cruz pod Sierra Morena. Tegoż czasu Mar: Victor X. Bellune również ważne zyskał zwycięstwa: rezerwy rokoszaków z Badaioz Sevilli i Andaluzji połączyły się na wzgórkach Donbenito i Medellin: G. Cuesta uszykował to wojsko we trzy linie za rzeką Gwadianą; a baterye z boku i z tyłu założył. Mar: Victor rozkazał GG. Lasalle, Latour. Maubourg wyciągnąć z iazdą do boju i uformować linię podłużną; w środku tej iazdy kazał stanąć G. Leval z wojskami ligi reńskiej w kolumnie ścisnionej: 14 dział było w pomocy, a dywizye G. Villate i Rufin stały w odwodzie: najpierw uderzył Mar: Victor na skrzydło lewe nieprzyjaciół, i odtąd zaczęła się zupełna już porażka; 7 t. hiszpanów legło na placu, 5 t. poszło w niewolę, reszta rozpierzchnęła się, zdobyli Francuzi dział 9 i 30 chorągwi. Ta nader ważna bitwa odsłoniła Sewillę i Cadix, i ułatwi M. Victor połączyć się przez Badaioz w Partugalii z Mar: Soult, który wkroczył do Lizbony.

Wypadki w Cadix przypominają czasy rewolucyjne: lud zuchwał paniuje, i wszystkie

go się dopuszcza. Chciał niedawno zamordować G. Caraffa, który dowodził w początkach w Portugallii; ledwo przez Anglików i członka Junty Sewilskiej uratowany został. Poźniej trochę pospólstwo skupiło się i zabiło Podskarbiego Herrada. Mnisi starają się uspokoić wzburzone umysły. Gubernator Jones i Gwardyan kapucynski Maryans wydali do ludu odezwę zachęcając do spokoyności, obiecując wszelką sprawiedliwość, byleby lud niedopuszczając się gwałtów, przez mówcę swego o zdraycach doniosł: oznaymili ludowi o wezwaniu oficerów angielskich dla obeyrzenia fortyfikacyow, przyrzekli przeyrzeć papiery Margr. Villel, ogłaszać wiadomości ludowi, przed którym dotąd wypadki taione były, i wstrzymać rekrutowanie do regimentu Rodrigo: zapewnili nakoniec obywatelów że bezpiecznemi zostaną—Dowiadujemy się o dwóch ważnych wyprawach angielskich, które wyszły na morze z portów Brytanii W; każda flotta ma nieść 15 t. lądowego żołnierza w przeznaczaniu iak słyhać do Andaluzyi i Ameryki.

DREZNO 16 Kwietnia. Dziś Rada stanu Warszawska z powodu odezwy A. X. Ferdynanda i wkroczenia wojsk austriackich do Xięstwa Warszawskiego przemówiła do narodu w myśli następnej „Polacy! Rok drugi dobiega, iak byt wasz polityczny odzyskał część istności swojej z ręki W. Napoleona i ze szlacheznego poświęcenia się waszego. Nowy ten przykład obiawił rządy dziwne Opatrzności nad losem narodów. Kiedy w Tylży potężni świata Mocarze; darząc cierpiącą ludzkosć pożadanym pokojem, przez czyn godny wielkości swojej, wrócili iestestwo i niepodległość krajowi naszemu, i oddali upragnionego Króla dawnym życzeniom naszym, a trwałość i nietykalność tych umów całą swoją zawarowali potęgą, któżby pomyślał aby w tak krótkim czasie przeciągu poważono się targnąć na dzieło szczęśliwą rokując trwałość? Jeszcze w przybytkach Pańskich nieucichły pienia wdzięczności ku Bogu i modły za wybawiciela naszego, ieszcze tkwią w ustach waszych niezłomne przysięgi, któremi przez swoich pełnomocników posłuszeństwo i przywiązanie ukochanemu Monarsze waszemu na nowo zaręczyliście; aliści sąsiad niczem od nas nieobrażony, niespodzianym gwałtem tę niewinną napadając ziemię, gróznym wymaga nakazem, abyśmy to wszystko z pamięci i serc naszych wygładzając tak święte potargali szluby. Ten sąsiad, którego stolicę i państwo nasi piersiami swemi od ostatniej zasłonili zguby, dziś czuwając na naszą, ogłasza za czyn dobroczynności swojej opatrywanie napastnych hufców i majątków waszych, a was samych wskazuje pod dawne iarrżmo w przyszłości. Wkracza do nas i mówi iak do hordy niemającej Króla i rządu, a głosząc się tylko nieprzyjacielem Napoleona mniema, że sprawę naszą odłączy od sprawy dobroczyńcy naszego, którego Król nasz, mówiąc do narodu, ogłosił wielkim swoim sprzymierzeńcem, a naszym wskrzesicielem. Tymże duchem co Król rząd i narod tehnący, nieużyiaż wszelkich sposobów, które mają w swych ręku, na odparcie tak niesłusznej napaści, nie zaufaią pewney

pomocy W. Napoleona, i rękoyimi traktatu Tylżańskiego. Taka trwożliwość nie iest dla serca Polaków. Będą oni wszystko ważyć; iak iuż odważyli tam, gdzie chodziło o ich oyczyznę i honor. Rząd więc i narod chcą się bronić i odeprzeć niesprawiedliwą napaść; nigdy iednak w liczbie swoich naiezdców i nieprzyjaciół nie kładą braci swoich Gallicyanów. Do takiej obrony rząd otwiera wam pole, przez uchwały, które w tey chwili ogłasza. Bieźcie więc nieodrodni Polacy, Wy! coście iuż tyle i tak świetnych ofiar, w oczach świata uczynili, bieźcie w zawód z walecznym wojskiem waszym na obronę oyczystych siedlisk, a ufni w Bogu w opiece W. Napoleona, który rycerza po rycerzu na czele wojsk sprzymierzonych i naszych po X. Aversztadzkim Xiążęcia Pontecorvo stawia. Pod hasłem ukochanej oyczyzny i cnotliwego Króla, wystawcie odważne piersi na zasłonę tego, co wolnemu człowiekowi iest naydroższym, swobod i niepodległości waszey.

Stosownie do okoliczności Rada stanu następne uczyniła uchwały. 1 Oddała gwardyą narodową ruchomą miasta Warszawy pod komendę Półkownika Saunier. 2 3 i 4 uformować kazała osobną gwardyą mieyscową z całej ludności męskiej, powołując do niej wszystkich bez różnicy stanu i wyznania od lat 16 do 60 roku wieku swego, z uwolnieniem iednych tylko urzędników, piekarzów, młynarzów, rzeźników i piwowarów. 5 Stosownie do okęgów miasta, podzieliła tę gwardyą mieyscową na 8 części i oddała pod przewodnictwo 8 dyrektorów Horodyskiego, Kriegera, Lubieńskiego, Moszyńskiego, Niemcewicza, Potockiego, Radziwiłła, i Szaniawskiego. 6, 7, 8 i 9 gwardya dzielić się będzie na dziesiątnie setnie i tysiącznie i wybierze, za potwierdzeniem przez komendanta miasta, dziesiątników, setników i tysiączników. 10 Każdy wystąpić ma z bronią iaką mieć może. 11 Oficerowie liniowi pomagac będą w uorganizowaniu tey gwardyi. 12 i 13 Dyrektorowie pilnuiać całosci osob i majątków i wkaźdey potrzebie doznaią pomocy od policyi. 14 Cała gwardya iest pod komendą naczelnego dowodzey miasta.

Rada stanu rozciągając do departamentów systemat obrony; mianowała, i naczelnikami powstań i pełnomocnikami rządowemi, w Poznańskim Woiewodę Senatora Wybickiego, w Warszawskim X. Sanatora Jabłonowskiego, w Kaliskim Prefekta Garczyńskiego, w Bydgoskim Pref. Gliszczyńskiego, w Płockim Pref. Rembienińskiego, w Łomżyńskim koło Narwy W. Lasockiego, koło Niemna Sędziego apelacyynego Wiśniewskiego 2 przydała naczelnikom organizatorów wojskowych G. Kosińskiego, M. Siemianowskiego, P. Biernackiego, Lipińskiego, P. Zielińskiego, Karwowskiego, P. Sztegenti-na. 3 Naczelnicy z radami departamentowemi ułożą niezwłocznie administracyą wojenną i organizacyą siły zbroynę. 4 Komendanci i wszystkie władze cywilne winne są posłuszeństwo ślepe naczelnikom i pełnomocnikom. 5 Oni mają przygotować w naykrótszym czasie naywiększą ile bydź może zbroyną siłę do użycia przez naczelnego dowodzey wojsk Xięstwa. Reszta poźniej.

DODATEK

DODATEK Nro 33.

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO

w WILNIE dnia 24. Kwietnia ROKU 1809.

Kantor gazety Kuryera Litt: u XX. Piarow w Wilnie Pre-numeruje się rocznie i pół rocznie w terminach przed 1. Stycznia i 1. Lipca: na prowincyą za każde pół rocze po rubli 7, w mieście po rubli 4 i pół, każda sztuka po dwudziestce.

Wileński Policmeyster podaje do powszechney wiadomości iż Hirsz Wulfowicz i Hilet Kreymowicz Wileńskiego Kupca i Gildyi Abela Solowieyczka przykaszczyki Rachmel Rozental, Berel Berman, i Chaim Szaiowicz mają wyjeżdżać zagranicę ieliby kto do onych miał iakową pretensyją niech się iawi do tegoż policmeystra w iak narychlejszym czasie — Apryla 20 dnia roku 1809.

P. Szłykof.

DONIESIENIE

W roku terazniejszym 1809 miesiąca marca 29 dnia. Nieiakiś Jęgomość, lat około czterdziestu mający, urody słuszney, figury w sobie szczupłej, twarzy dużej suchej pociągłej, i nosa dużego, włosów na głowie strzyżonych ryżawych czerwonych i bakombardow tegoż koloru dużych, w czuyce szaraczkowey. Świątły z kołnierzem dużym, z czelkiem przy nim będącym wzrostu małego, twarzy małej suchej w płaszczu białym, mający zawinienie z sobą małe, na stancyi będąc u JP. Zukowskiego Obywatela Wileńskiego za wileńską bramą w domie pod Nrem 100 położonym, niał od niżej podpisanego, człowieka z kołmi trzema i bryczką za mil 5 od Wilna w Powiat Trocki do dworu Owsianniszek na trakcie Janowskim położonego, który to człowiek pulwiczny, urody słuszney sucharławy, twarzy okragłej, włosów białynowych, w kożuchu starym i płaszczu także starym koloru brązowego, z kołmi jednym wilczatym lat 5 mającym, grzywy i ogona czarnego, i dwoma karemi z których jeden ma lat 5 na szósty, a drugi lat 6 na siódmy a wszystkie trzy mierzyny, w chomontach furmańskich, z bryczką mającą budę pokrytą płótnem furmańską, gdy do tych czas niepowrócił, anisam, ani koni, ani też może niżej piszący się powziąść iakieykolwiek wiadomości gdzie się podział, przeto naypokorniey uprasza wszystkich Obywateli Imperium Rossyyskiego i zagranicznych, aby przyiawszy takowych ludzi lub koni przez komunikacye do najbliższej Zwierzchności dostawili, dla pozyskania swoiey straty. — Datt 1809 apryla 20 dnia w Wilnie. —

Jerzy Romanowski.

Dobra, Kamienica, Siewki, Stawy, i Krynki, w Powiecie Brzeskim leżące dziedziczne JW. Gracina Branickiey, są do przedania. — Ktoby sobie kupić one życzył, niech się raczy udać do W. Brochockiego Szambelana byłego dworu Polskiego do Nieświża, zupełną mocą do tey przedaży przez JW. Branickę opatrzonego, lub też do Lubomla do W. Przesmyckiego Kommissarza tamiecznego, z którymi, z pierwszym lub drugim traktować o przedaz może; są do tego sporządzone mapy i inwentarze które dostatecznie o stanie tych dóbr każdego kupić pragnącego objaśnia.

Maiętność Zodziszki w Powiatach Wileń-

skim i Zawileyskim nad Wilią położona, 240 dymów licząca, obfita we wszelkie wygody z łąk wody, gruntow, lasów, i zabudowania, o mil 11 od Wilna leżąca, iest do przedania lub na arede ogulnie lub folwarkami szczegulnie za nayprzystepnieyszą cenę. Traktować można z Aktorem JW. Weysenhoffem w domie Lisaniewiczów mieszkającym i zawierać układy aż do S. Jerzego. —

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski wedle dekretu Sądu Magistratowego Miasta Gubernskiego Grodna, do taxy i exdywizyi majątku zadłużonego zesłych Krzysztofa i żony iego Renikow maystrow knusztu kotlarskiego Obywateli mieyskich Grodzieńskich, dla uczynienia należytey z tegoż ogólnego majątku, wszystkim kredytorom Satisfakcyi przeznaczony, i w tymże mieście Grodzie exstuiący. — Ze przez akcessoryjne wyroki swoje w roku terazni: 1809 msca apryla 14 dnia oczęwicie w stannosci nie których stron zapadłe, wszelkiego majątku i wszelkich dokumentow tak na Szlach: Theodorze Kaessie Obywatelu Grodzieńskim iako pozostałych w nieletności Sukcesorow Renikowskich Opiekunie, dla Kredytorow; iakoteż na tychże Kredytorach, dla tychże Renikowskich Sukcesorow, wszelkich dokumentow, pretensy ich pewnie dowodzących, na dzień 1 Mca Maia Roku terazni: do Kancellaryi Magistratowej Grodzień złożyć się, a przed Sądem Taxatorsko-Exdywizorskim zaprzysiądz się powinna komportacya, i oney do tygodni czterech persystencya, przeznaczył. — Ze po upłynieniu czterech tygodni, to iest na drugim terminie: w dniu 12 Mca Maia roku terazni: kontynuując swoje Taxatorsko-Exdywizorskie Sądownictwo, po otaxowaniu kamienicy Renikow w Mieście Grodzie przy ulicy mostowey, pod Nrem: 703 położoney, też kamienicę, i wszelki ruchomy majątek, przez publiczną licytacyą, et per plus offerentiam, w trzech terminach następnych to iest: od dnia 12 Maia do 14, przez trzy dni, i przez następne także dwa po trzydniowe termina, do dnia 20 tegoż Mca i Roku, zprzedawać będzie — Oraz że kredytorowie wszyscy do uskutecznienia w wyż pomienionym terminie komportacyi, i do osobistego, lub przez Plenipotentow przed tymże Sądem Taxatorsko-Exdywizorskim stawania, i pretensyów swoich sub abmissione onych, dowodami i przysięgami urealizowania, są obowiązani, ninieyszą publiczną przez Gazetę ogłasza Awizacyą, i ona własnymi utwierdza podpisami. — Pisan w Grodzie roku 1809 Miesiaca Apryla 16 dnia.

Józef Korewa Exdywizor Prezydujący.

Karol Eysymonth Exdywizor.

Antoni Złszkiewicz Exdywizor.

Roku 1809 Marca 24 zginął, lub zabłąkał się, pudel biały, bez żadney odmiany do półowy ostrzyżony, nos ma czarny, wzrostu dość dużego, ktoby onago wynalazł i doprowadził do właściciela mieszkającego w Pałacu JW. Sulistrowskiego Szambel: na skopówce: — Antoniego Dombrowskiego; oprócz wdzięczności odbierze nagrody rubli srebrnych 40.

W przeszłą niedzielę zginęła mopka z mordą czarną trochę siwą ktoby ją znalazł raczy się

zgłosić do Murgrabiego Kardynalii a oprócz po-
dzięki nadgroda od właściciela zaręcza się.

Zaprasza się każdego do prywatnej nauki
w języku niemieckim, geografii i innych szkol-
nych nauk, także grania na klawikordzie, dopy-
tać się można u W. J. Pana Ungra pod Ostrą Bra-
mą pod Nrem 311,

W księgarni Uniwersytetu następujące znaj-
dują się książki.

- Brytannik tragedia J. Rassyna w pięciu aktach
z francuzkiego wierszem polskim przełożona
przez W. Zambrzyckiego w Wilnie 1809. zł: 3. gr: 10.
- Grammatyka niemiecka dla szkół narodowych pr.
X. Kaiełana Kamińskiego, edycja nowa po-
prawna według prawideł Kopczyńskiego in 8.
1808 zł: 2.
- Ruth sielanka tkliwa, P. Floryana z francuzkiego.
zł: 1.
- Rysy planu edukacji, z dzieł francuzkich P. Dam-
pmartin, tłumaczone przez Jana Nowickie-
go, tomów 2 in 8vo w Krakowie zł: 6. gr: 20.
- Sadzawka owcza dla wszelkiego stanu ludzi potrze-
bna in 8vo zł: 3.
- Satyry Boileau Despreaux wierszem polskim prze-
łożone z przystosowaniem do polskich rzeczy,
pr. Jana Gorczyńskiego in 8vo maiori w Warszawie 1805. zł: 10.
- Sąd ostateczny, poema Edwarda Jounga Anglika,
z przydaniem pierwszej jego nocy i kilka
ułomków Milтона przez Franciszka Dmo-
chowskiego edycja duża in 8vo maiori. zł: 6. gr: 20.
- Sekrety wydane i doświadczone dla powszechnej
wiadomości wydane, edycja nowa, in 8vo
w Warszawie 1804. zł: 4. gr: 20.
- Seym piekielny, albo popis wszystkich złych du-
chow piekielnych, przed Xiążęciem Lucypé-
rem Panem i Dziedzicem całego piekła. Co
któren z nich tylko zrobił i uczynił na świe-
cie in 4to zł: 3. gr: 10.
- Sielanki Gesnera z Niemieckiego oryginału na
wiersz polski przerobione pr. tłumacza książki
wiersz o Człowieku in 12 w Krakowie 1800.
zł: 5.
- Smierć Abła w pięciu pieśniach przez Gesnera,
przekładania Jacka Przybylskiego, in 12mo
w Krakowie 1797. zł: 5.
- Sníadanie Wieyskie, czyli przypadki niewinno-
ści przez P. Marmontela, przekładania To-
masza Wolickiego in 8vo w Krakowie 1774
zł: 3.
- Sposób łatwy rachunków różnych rzeczy sprzeda-
nych lub kupnych przez tablicy liczb ułożony
zł: 3. gr: 10.
- Sposób nowy najłatwiejszy pisania i czytania ra-
zem dla panienek z przypisami dla nauczy-
cielek in 8vo w Krakowie 1790. zł: 7.
- Sposób zaszczepienia w dzieciach obyczajów i nauk
podany rodzicom, in 8vo w Krakowie 1784.
zł: 1.
- Sposób ratowania nieszczęśliwych w chorobach na-
głych śmiercią zagrażających pr. Kinela w
Warszawie 1806. in 8vo zł: 5.
- Stan człowieka zdrowego naturalny, podług pism
sławnych nauką mężów, przez F. Ryszkow-
skiego Med. Dokt. in 8vo w Krakowie 1788.
zł: 6. gr: 20.
- Sympatya historia moralna pr. Merciera, przekła-
dania Tomasza Wolickiego in 8vo w Krako-
wie 1795 zł: 2. gr: 20.
- Sczyrzejki historia prawdziwa wyjęta z rękopisma

oyca Quesnel, z francuzkiego przetłómaczona,
in 8vo zł: 3.

Sztuka szczęśliwego życia w społeczności przez
JP. Hrabie Chesterfield po francuzku napisa-
na dla przystąpi publicznego na język polski
przełożona in 12mo w Krakowie 1784.
zł: 2.

Sztuka ogrodnicza, czyli nauka zawierająca w sobie
przepisy chodzenia o koło ogrodów kwiatow-
wych kuchennych i sadowych, z przydaniem
nie których wiadomości sekretnych edycja
trzecia in 8vo w Krakowie 1803.
zł: 5. gr: 10.

Teatr społeczności przez JPanią Genlis, przetłó-
maczony pr. X. Ładowskiego tomów 2. in 8.
w Warszawie zł: 15. gr: 10.

Traktaty konwencyjne, handlowe i graniczne,
wszelkie publiczne umowy między Polską
i obcemi Państwami od roku 1764. do ro-
ku 1791. tomów 2. in 8vo w Warszawie
zł: 11.

Ustanowienie prawa Cywilnego w sposobie ła-
twym zebrane i wielu przystosowaniami po-
mnożone, nie tylko uczącym się prawa, ale i ka-
żdemu obywatelowi użyteczne pr. JP. K.
Męciszewskiego, tomów 2 in 8vo w Krakowie
zł: 10.

Ustawy natury, przez Woltera do Fryderyka
W. Króla Pruskiego in 8vo w Krakowie 1795.

Uwaga na koszt pogrzebowe in 8vo w Krakowie
zł: 1.

Wiadomość historyczna, polityczna i fizyczna
Państwa Rossyjskiego in 8vo w Krakowie
zł: 6. gr: 20.

Wybor powieści moralnych i Romansów tomów 18.
in 8vo w Warszawie 1804 i 1805 na papie-
rze wodnym zł: 100.

Wybor podróży znakomitszych na około ziemi i
w różne iej strony; Geografia Historyczna dla
zabawy i nauki młodzieży, tudzież dóyrzal-
szych osób tomów 12. in 12mo w Warszawie
1805. zł: 56. gr: 20.

Wybor modłów dla prawdziwych czcicieliw Nay-
wyższego Twórcy in 12mo w Wrocławiu
zł: 4.

Wykład krótki Psalmów Dawidowych, tłumaczonych
porządkiem, iakim po sobie następują, z ich
właściwym i literalnym znaczeniem tudzież,
z trzścią każdego psalmu z francuzkiego pr. X.
Popiela Grobickiego in 8vo w Krakowie 1806
zł: 5. gr: 20

Od dnia 1 marca przez lato teraniejsze otwie-
ra się szpacyer w ogrodzie JW. Platerowej, na
ulicy rossa za Wizytkami pod Nrem 281 gdzie
kurczą i wszelkich trunków dostać można.

Słowo przeszłej Szarady Słoń — ce.

S Z A R A D A.

Pierwsze przeczy dwie drugie chcenie oznaczają
Nieszczęśliwi ci, którzy *wszystkiego* doznają.

C e n a t a r g o w a.				
Od d. 17 Apryla do d. 24 tegoż				Rub Kop
Beczka	Zyta	-	-	9. 60.
	Pszenicy	-	-	14. 50.
	Jęczmienia	-	-	8. 40.
	Owsa	-	-	5. —
	Grochu	-	-	9. 60.
Faska	Masła	-	-	4. —
Asygnacya	100 Rubli	-	-	47. 50.
Dukat	-	-	-	3. 28.